

A P C

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Przytulek dla kalek

(k) Nasza polityka gospodarcza, począwszy od czasu odbudowania państwa, prowadzona była pod znakiem zachowywania wszy stkiego, co jest. Przez udzielanie pomocy starano się za wszelką cenę utrzymać przy życiu przedsiębiorstwa, które w zmienionych przez powstanie państwa polskich warunkach nie miały racji bytu. Jako argument wy suwało się, że nie można przecież powiększać kryzysu, nie można wyrzucać robotników na bruk.

Polityka taka była bardzo kosztowna. Bo przecież czy to ulgi podatkowe, czy to sztuczne podnoszenie cen, czy to kredyty ulgowe, wszystko to wymagało pieniędzy. Koszty zaś tej polityki ponosiło całe społeczeństwo, a przedewszystkiem zakłady i przedsiębiorstwa zdrowe i zdolne do normalnego życia, bez uciekania się do pomocy społecznej.

Jedną z form pomocy były kartele. Podnosząc sztucznie ceny, utrzymywały one przy życiu przedsiębiorstwa, których koszty produkcji były wysokie i pozwalały im wyegzaltować w ciepłarniach warunkach. Przedsiębiorstwa zdrowe o niskich kosztach produkcji otrzymywały co prawda wysokie zarobki, jednak kosztem zmniejszenia produkcji. Na wypadek skasowania kartelu te zdrowe przedsiębiorstwa mogłyby nawet żyć i zwiększyć swoją produkcję, otrzymywałyby one co prawda mniejszy zysk, ale miałyby większy obrót. Rachunek za taką politykę płaciło społeczeństwo, w postaci wysokich cen.

Dziś, gdy tak aktualna jest sprawa obniżenia cen w drodze rozwiązywania czy też nacisku na kartele, trzeba pamiętać o tem, że istotne zatwienie sprawy karteli będzie tylko wtedy możliwe, jeśli się zerwie z polityką, właściwą dla przytulków dla kalek, a nie dla państwa, które chce popierać to, co może żyć i rozwijać się, a nie to, co jest przeznaczane na wyegzaltowanie i śmierć. Oczywiście zawsze będą musiały być pewne gałęzie produkcji, które będą korzystały z pomocy społecznej, a więc gałęzie przemysłu w kraju dotychczas nierozwinięte. Niemożliwy jest jednak stan, w którym większość życia gospodarczego korzysta z zasiłków społecznych, bo taki stan musi z konieczności prowadzić do powszechnego zastoju i ruiny.

Zbiórka złota w Italji nabiera charakteru żywiołowego

RZYM, 1.12. (PAT). — Zbiórka złota i kosztowności nabiera charakteru żywiołowego plebiscytu przeciwko sankcjom: biorą w niej udział całe Włochy z rodziną królewską na czele bez różnicy pochodzenia i stanowiska: arystokracja, burżuazja, studenci, chłopcy i robotnicy, uczestniczą w niej nawet młodzi członkowie organizacji „Balilla”.

Wytwarza się rodzaj współzawodnictwa pomiędzy miastami włoskimi. W Medjolanie zebrano dotychczas 300 kilogramów złota. Analogiczne wiadomości nadchodzą z Rzymu, Genui, Neapolu, Palermo, a nawet z mniejszych miast.

Żelazo i miedź jako opłata w kinie

BERLIN, 1.12. (PAT). Donoszą z Rzymu: W jednym z największych kin rzymskich wprowadzono opłatę za wejście zamiast pieniędzy — w kawałkach żelaza, miedzi, złota lub srebra.

Sankcje nałciane

Pogłębiają konflikt włosko - angielski

„Akt wrogi”, czy „gest nieprzyjazny”?

zwracając uwagę delegatów państw - członków komisji 18-tu na poważne skutki, mogące wyniknąć z rozszerzenia sankcji, a zwłaszcza z embargo na naftę. W akcji takiej Włochy dopatrywać się będą aktu nieprzyjaznego. Wy daje się, że premier francuski po nownie wezwał ambasadora Cerutti, aby zażądał od rządu włoskiego jasnego sprecyzowania warunków włoskich, na których dąłoby się osiągnąć zlikwidowanie konfliktu w Afryce Wschodniej.

„Petit Parisien” wskazuje, że „gest nieprzyjazny”, jakkolwiek może pociągnąć za sobą poważne napięcie w stosunkach dyplomatycznych, to jednak nie wywołuje konsekwencji, nie dających się naprawić.

„L'Echo de Paris” z całą stanowczością utrzymuje jednak, że ambasador włoski w Paryżu Cerutti w toku ostatniej rozmowy z premierem Lavelem określić miał embargo na naftę, jako „akt wrogi”. Urzędowe wyjaśnienie Włoch należy więc uważać, zdaniem dziennika, tylko za pewnego rodzaju złągodzenie stanowiska rządu rzymskiego.

„Le Temps” w artykule wstępnym wskazuje ze swej strony na gromadzące się trudności. Na podstawie informacji z placu boju, nie należy oczekiwać, by zatarg mógł być wkrótce rozstrzygnięty ostatecznie. Pozostaje więc jedynie perspektywa zatłwienia zatargu w ramach Ligi Narodów.

Laval — Cerruti

PARYŻ, 30.11 (ATE). — Premier Laval odbył dziś przed południem ponowną konferencję z ambasadorem włoskim Cerrutim. Jak utrzymują w kołach politycznych, ambasador włoski poinformował premiera Laval'a o kroku, jaki uczynił w obu ostatnich dniach sekretarz generalny delegacji włoskiej w Genewie, Bova.

Zmiany wojewodów

P. Prezydent R. P. zarządził z dnia 29 listopada przeniesienie p. Stefana Swiderskiego, wojewodę nowogrodzkiego w stan nieczynny.

P. Prezydent R. P. mianował p. dypl. Ludwika Bociańskiego wojewodą wileńskim.

Sensacyjna porażka KARP-ia w wyborach do rad adwokackich

W sobotę do późnej nocy odbyło się walne zgromadzenie Rady Adwokackiej okręgu Sądu Apelacyjnego w W-wie. Zebranie to, oprócz przyjęcia do wiadomości sprawozdania ustępujących władz korporacyjnych, miało na celu wybory nowych władz, zarówno do Naczelnej Rady Adwokackiej, jak i Rady Adwokackiej w Warszawie oraz sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie. Zakończyło się ono sensacyjną porażką sanacji, zgrupowanej w Kole Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, popularnie zwanem „KARP-iem”.

Zaznaczyć należy, iż wszystkie stowarzyszenia adwokatów Polaków, z wyjątkiem wymienionego sanacyjnego związku, poszły do wyborów solidarnie, wystawiając wspólną listę do władz stowarzyszenia. Natomiast „KARP” szedł do głosowania bądź samodzielnie, bądź też, tak jak to miało miejsce przy drugim głosowaniu, w porozumieniu z grupą adwokatów żydowskich.

Po obliczeniu oddanych głosów, okazało się, że nikt z kandydatów „KARP-ia” nie przeszedł do władz Rad Adwokackich, a tylko żydom udało się przełamać dwóch kandydatów na ogólną liczbę 16 wybranych, i to dzięki pomocy „KARP-ia”. Podkreślić wypada, że o ile „KARP” złożył swoje głosy na żydów, o tyle żydzi nie zrobili tego i nie głosowali na kandydatów „KARP-ia”.

W wyniku wyborów do Naczelnej Rady Adwokackiej powołani zostali następujący adwokaci: Stefan Chomiczewski, Ludwik Domański, Jan Morawski, Zygmunt Nagórski, Jan Nowodworski. Do Rady Adwokackiej w Warszawie — adw. adw.: Zygmunt Blenau, Suliowski Bohdan, Mieczysław Szaciński, Jan Tatarkiewicz i Stefan Urbanowicz. Do sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie — adw. adw.: Eugenjusz Ernst, Mieczysław Jarosz, Wacław Szadurski i Tadeusz Tomaszewski.

Osobliwy oszust aresztowany

STANISŁAWÓW, 1.12. Policja aresztowała w Stanisławowie wy rafinowanego oszusta międzynarodowego, Józefa Frenkla, pochodzącego z miejscowości Putkila. pow. Radowce w Rumunii, pod zarzutem wielu oszustw na szkodę kilku lekarzy i aptekarzy w Stanisławowie. Frenkel, który po daje się za lekarza, ukończył studia medyczne i promował się na uniwersytecie paryskim, odwiedzał lekarzy w Stanisławowie i pod rozmaitymi pretekstami wyłudzał od nich różne kwoty w gotówce.

Przesłuchany przez sędziego śledczego, do którego dyspozycji został on postawiony, podał, że — jakkolwiek jest obywatelem rumuńskim — nie uważa za wskazane zwrócić się o wywiad do władz rumuńskich, wszak informacje te będą dla niego wielce niekorzystne.

Przyczyną tego jest zapewne fakt, że Frenkel stał w roku 1920 na czele spisku w Jasach (?), który miał na celu zrealizowanie zamachu na ówczesnego króla Ferdynanda.

Już drugie

Rozbite zebranie wolnomyslicieli

Przed tygodniem donosiliśmy, o rozbiu zebrania Związku Wolnomyslicieli, za pomocą zapalenia kilku dymnych świec.

Wczoraj wieczorem znów miało się odbyć zebranie, nie doszło jednak do skutku, gdyż nieznanymi sprawcy obsadzili schody, nakazywali wszystkim przybywającym wracać do domów. Kilku wolnomyslicieli usiłowało protestować, lecz pobito ich i usunięto siłą.

W końcu ktoś zawiadomiał policję, lecz gdy ta przybyła na miejsce, nie zastała już nikogo ze sprawców zajścia. Zebranie wolnomyslicieli nie odbyło się wskutek braku uczestników.

Tajemnicze zabójstwo na ulicy Krochmalnej

Wczoraj, o godz. 19-iej, w przechodnim domu Krochmalna 16 (Mirowska 13) dokonano zabójstwa, którego szczegóły są następujące. Od strony ul. Mirowskiej zajęła taksówka ze zgaszonymi latarniami. Z taksówki wysiadło trzech mężczyzn, którzy weszli do bramy wspomnianego domu. Spotkawszy jakiegoś mężczyznę, przeszli z nim kilkanaście kroków. Gdy wszyscy znaleźli się na podwórzu od strony ul. Krochmalnej, rozległo się 5 wystrzałów rewolwerowych. Postrzelony upadł do rynsztoka. Tymczasem sprawcy wybiegli od strony ul. Mirowskiej, wsiedli do oczekującej taksówki i szybko odjechali. Odgłos strzałów zaalarmował licznych lokatorów i przechodniów. Na miejsce przybyła policja, wzywając Pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć postrzelonego, który otrzymał 4 rany głowy, tułowia, szyi i rąk.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów, okazało się, iż jest to 46-letni Lejb Bichman, (Krochmalna 17), handlarz owocami, po

Mussolini o sankcjach do matek i wdów po żołnierzach

RZYM, 1.12. (PAT). — Mussolini przyjął dzisiaj w liczbie 846 osób delegację matek i wdów po żołnierzach, poległych w wojnie światowej. W przemówieniu do delegacji Mussolini oświadczył, że sankcje nie wyrządzają szkody Włochom, albowiem kraj posiada więcej zapasów, niż świat naogół sądzi. To, co szkodzi Włochom, to strona moralna sankcji.

Mussolini zwrócił się z apelem do delegacji, by czuwała nad obroną Włoch przed sankcjami.

Przyjęcie to miało charakter niezwykle uroczysty. Na prowincji powstały 94 komitety, złożone z Włoszek, których synowie lub mężowie polegli w wojnie światowej. Na czele każdego komitetu stoi sekretarka kobiecej organizacji faszystowskiej.

Ameryka nie wierzy W ograniczenie zbrojeń morskich

WASZYNGTON, 1.12. (PAT). Sekretarz marynarki Swanson podkreśla w swym rocznym sprawozdaniu, że sprawa ograniczenia zbrojeń morskich przedstawia się niepewnie i że trudno jest przewidzieć charakter przyszłych

traktatów, ograniczających te zbrojenia.

Swanson zaleca, ażeby amerykański program budowy floty do wysokości 1.250.000 ton, przewidziany przez traktaty waszyngtoński i londyński, był narazie wykonywany bez zmian.

Koncentracja wojsk japońskich

PEKIN, 1.12. (PAT). Z Tientsinu donoszą: koncentracja wojsk japońskich w rejonie Szanghaj — Akuan odbywa się w dalszym ciągu. Według wiadomości ze źródeł chińskich Tientsin spodziewa się przybycia 3 dywizji.

Podróżuj

samolotem